

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 488)
z dnia 30 sierpnia 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 488)

30 sierpnia 2019 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- zmiany w składzie osobowym Podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych,
- rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3714 i 3798),
- rozpatrzenie wniosku o skierowanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3755) do Podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Kościński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Biała, Anna Woźniak, Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk, Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa na kolejnym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Otwieram posiedzenie.

Porządek posiedzenia przewiduje rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3714 i 3798).

Proszę państwa, chciałbym jeszcze zaproponować uzupełnienie tego porządku o uzupełnienie składu Podkomisji do spraw instytucji finansowych. Ta konieczność wynika z nominacji pani poseł Iwony Michałek, która była członkiem tej Komisji. Od 2 lipca bieżącego roku jest ona sekretarzem stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Była również w Podkomisji do spraw instytucji finansowych. Dlatego mamy wakat i na to miejsce mamy propozycję... Ale najpierw zapytam, czy państwo wyrażacie zgodę na to, żeby to uzupełnić?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Ależ oczywiście.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zaczniemy od tego, bo czekamy na przyjscie pana ministra, więc tę sprawę porządkową rozpatrzylibyśmy teraz. Jak powiedziałem, w związku z odejściem pani minister do Ministerstwa Edukacji na podsekretarza mamy wakat. Na to miejsce, bo to jest miejsce dla naszego klubu, proponuję pana posła Piotra Uścińskiego. Czy jest pan poseł Piotr Uściński? Bardzo proszę, czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Piotr Uściński (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

W takim razie bardzo dziękuję. Chciałbym zatem zapytać Wysoką Komisję, czy państwo wyrażacie zgodę na uzupełnienie składu Komisji przez włączenie do niej pana posła Piotra Uścińskiego? Czy jest sprzeciw? Nie ma.

Bardzo państwu dziękuję. Skład Podkomisji do spraw instytucji finansowych został już uzupełniony, jest w komplecie. W ten sposób wyczerpaliśmy ten dodatkowy punkt.

Zatem wracamy do tego pierwszego punktu, czyli do rozpatrzenia poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Proszę państwa, na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym Sejmu odbyło się drugie czytanie przedmiotowego projektu ustawy z druku nr 3714 i 3798. Podczas drugiego czytania została zgłoszona jedna poprawka. Sejm skierował ustawę wraz z poprawką do Komisji w celu przygotowania dodatkowego sprawozdania.

Rozpatrywanie poprawki odbędzie się w znanym porządku: uzasadnienie posła zgłaszającego poprawkę, wystąpienie przedstawiciela rządu, ale to również jest niewarunkowe, ewentualnie uwagi przedstawiciela Biura Legislacyjnego, dotyczące konsekwencji wynikających z poprawki, i jeżeli będzie zachodziła taka konieczność, to głosowanie za i przeciw – ostateczne głosowanie tej poprawki. Czy jest sprzeciw wobec takiego trybu pracy nad tym projektem, nad tą poprawką? Nie widzę. Więc będziemy to rozpatrywać w znanym trybie.

Przystępujemy, proszę państwa, do przedstawienia poprawki zgłoszonej podczas posiedzenia przez pana przewodniczącego Janusza Cichonia. Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie tej poprawki.

Poseł Janusz Cichoń (PO-KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zmiany w podatku dochodowym od osób fizycznych polegające po pierwsze na obniżeniu stawki z 18 do 17% i po drugie...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie Januszu, bardzo proszę bliżej.

Poseł Janusz Cichoń (PO-KO):

...podwyższenie kosztów...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

O, teraz dobrze.

Poseł Janusz Cichoń (PO-KO):

...podwyższenie kosztów uzyskania przychodów powodują ubytki w dochodach budżetu. A w gruncie rzeczy w całym sektorze – i po stronie rządowej, i po stronie samorządowej. Warto również pamiętać o tym, że dosłownie miesiąc temu weszła również w życie zmiana, która skutkuje ubytkiem dochodów, to jest zwolnienie podatkowe z PIT osób do 26. roku życia. Łącznie te zmiany powodują ubytek sektora na poziomie 13,7 mld zł, po stronie samorządowej to jest 6,8 mld zł. Tak jest, że rząd sobie rekompensuje z nawiązką skutki budżetowe, ale nie myśli zupełnie o tym, jakie będą skutki obniżenia dochodów w samorządach, a to ograniczy możliwość tak naprawdę płynności finansowej w wielu samorządach, utrudniając także realizację ustawowych zadań na dotychczasowym poziomie.

W związku z tym uważamy, że ten ubytek dochodów powinien zostać samorządom zrekompensowany. W związku z tym proponujemy w ustawie o finansach jednostek

samorządowych dokonać stosownych zmian, zwiększając udziały samorządów w podatku dochodowym. I tak: jeśli chodzi o gminy – wzrost o 5,33% do 44,67%, powiaty – o 1,43% do 11,68%, miasta na prawach powiatu – o 6,76% do 56,35% i województwa wreszcie – wzrost o 0,22%, do poziomu 1,82%. Takie zmiany powinny zrekompensować te szacowane ubytki w dochodach samorządowych, a wobec tego zapewnić im możliwość realizacji zadań na dotychczasowym poziomie.

W trakcie debaty mówiłem również o tym, że samorząd to także państwo. Trudno sobie wyobrazić dzisiaj funkcjonowanie polskiego państwa bez samorządu. Mało tego, za jakość usług publicznych w większości przypadków odpowiadają samorządy. Jeśli chcemy, żeby Polakom żyło się w Polsce lepiej, to powinniśmy zapewniać nie tylko dotychczasowy poziom, ale także wzrost tego finansowania. Samorządy również w tym dobrym czasie, w czasie dobrej koniunktury powinny z tego korzystać, po to żeby poprawiać jakość usług publicznych, rozszerzać ich zakres zarówno w wymiarze ilościowym, jak i jakościowym. Bez tej zmiany, jak mówię, to będzie najwyczejniej w świecie niemożliwe.

Zwracam również państwu uwagę na to, że w ostatnich latach obciążaliśmy samorządy dodatkowymi wydatkami, w wielu przypadkach nie rekompensując im w pełni kosztów. Taki najszerzej dyskutowany przykład w ostatnich miesiącach to są kwestie edukacji, reformy... pseudoreformy edukacji, którą mamy za sobą, ale koszty z nią związane w dalszym ciągu po stronie samorządów nie zostały zrekompensowane.

To tyle jeśli chodzi o uzasadnienie. Liczę na przychyłność państwa, bo wszyscy przecież jesteśmy członkami wspólnoty samorządowej. W naszym interesie, w interesie naszych rodaków jest, żeby usługi w tej sferze świadczone były na jak najwyższym poziomie. Brak rekompensaty zagraża realizacji tych funkcji na, jak mówiłem, przyzwoitym poziomie. Tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu posłowi za przedstawienie ważnej poprawki, ale również rodzącej nie-mały skutek finansowy. Zatem przystępujemy do dyskusji nad zgłoszoną poprawką. Kto z pań i panów posłów... Widzę już zgłoszenie pana posła Henryka Wnorowskiego. Bardzo proszę, panie profesorze, o zabranie głosu. Zgłaszał się również pan poseł Kazimierz Smoliński. Bardzo proszę, w takiej kolejności. O, jeszcze pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska i pani Magdalena Kochan. Na razie tyle. I pani poseł Maria Zuba. Bardzo proszę o zabieranie głosu w tej kolejności. Bardzo proszę, panie profesorze.

Poseł Henryk Wnorowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym po pierwsze powiedzieć, że logika pana przewodniczącego, pana posła Cichonia jest błędna. To jest zasadniczy błąd w rozumowaniu. Ja to uzasadnię w sposób następujący. Po co obniżamy stawki opodatkowania? Przecież nie po to, żeby wpływy z podatków były niższe. To w ogóle nie po to się robi. W roku 1981 w pewnej kawiarni w Waszyngtonie Arthur Laffer narysował na serwetce krzywą, zdroworoządkową krzywą, dzięki której wszedł do podręczników ekonomii i zostało sformułowane prawo Laffera. To prawo jest zdroworoządkowe. W przypadku opodatkowania bezpośredniego osób fizycznych nie znajdziemy bezpośredniego związku, ale nie ma nikogo na świecie, kto obniżałby stawki opodatkowania w oczekiwaniu, że będą niższe wpływy podatkowe. Ja nie wiem, na jakiej podstawie pan poseł Cichoń wyszacował tych 13 mld. To jest jakieś kuriozum.

Poseł Janusz Cichoń (PO-KO):

Panie pośle, w uzasadnieniu ustawy. To rząd oszacował, a nie ja.

Poseł Henryk Wnorowski (PiS):

Dobrze, ale teraz ja będę mówił.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, panie pośle.

Posel Henryk Wnorowski (PiS):

Jeszcze będę mówił. Właśnie. Gdyby zastosować się do tej logiki... Oczywiście nie wymagamy od nikogo znajomości statystyk czy roczników, ale wystarczy poczytać uzasadnienie do tej ustawy. Tam mamy na przykład taką informację, że wpływy z PIT w roku 2018 wzrosły w stosunku do 2015 o 28 mld, co oznacza – nie będziemy tutaj wdawali się w szczegóły – że jakieś 40% z tego trafiło do samorządów, czyli jakieś 11,5 mld więcej otrzymały samorzady. Gdyby zastosować taką logikę, to rząd powinien teraz powiedzieć teraz samorządom: oddajcie nam 11 mld, które macie więcej dzięki temu, że wzrosły wpływy z podatków. Przecież to jest jakaś zabawa na poziomie nie powiem czego. Nie chcę powiedzieć czegoś banalnego. Tak nie możemy rozumować.

Panie ministrze Cichoń, czy pan się założy, co będzie, jeśli wpływy z PIT wzrosną? To co, wystąpi pan wtedy z takim pomysłem, żeby samorzady oddały to, co jest więcej? Nie. Przecież tak nie można. Tak nie wolno. To jest błędna logika i w ogóle tak nie może być. Ja twierdzę, że tak nie możemy robić. Ja na tym zakończę swoją wypowiedź, ale oczywiście z pozostawieniem sobie takiego prawa, że jeszcze z chęcią do dyskusji się włączę. Natomiast na razie to tyle. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Kolejną osobą, która się zgłosiła, był chyba pan poseł Kazimierz Smoliński. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie do posła reprezentującego wnioskodawców: jaką metodologię przyjęto przy tych wyliczeniach? Czy tylko i wyłącznie oparto się na części tych danych, które są w uzasadnieniu do ustawy, czy te szczegółowe podziały wynikają z innej metodologii? I jeszcze jedno. Czy wzięto pod uwagę to, że efekt, o czym pan poseł profesor przed chwilą mówił, obniżenia podatku spowoduje to, że w całości ten podatek zostaje u obywatela, u mieszkańca tej gminy i ten mieszkaniec w całości te pieniądze wydaje w tej gminie? Gmina dostaje część podatku, którą ten mieszkaniec przekazuje do centrali, a centrala 45% z tego zwraca samorządowi. W tej chwili 100% tego podatku zostaje w samorządzie. Ze stuprocentową pewnością to zostanie w samorządzie, bo przecież ten obywatel wyda te pieniądze – wydaje w sklepie, wydaje w usługach, wydaje te pieniądze w gminie. Zwiększają się dochody mieszkańców, którzy te pieniądze konsumują. Zostają mi pieniądze, ja wydaję je w sklepie, wydaję na usługi. Ale nie tylko akcyza. Podatek PIT tak samo, tak? Obniżamy i ten podatek zostaje w całości u mieszkańca i on jest wydawany na miejscu. Część z tego spowoduje wzrost dochodów gminy. To jest rzecz od dawna znana.

I to, co powiedział pan profesor, mamy już tego dowody – przy obniżce podatków wzrastają dochody z tego tytułu. Wzrastają, czyli gmina będzie bogatsza bogactwem swoich mieszkańców. Czy w ogóle to zostało wzięte pod uwagę, że te pieniądze zostają w samorządzie i one będą wydane? To również. CIT obniżyliśmy – przychody z CIT wzrosły. Obniżamy PIT – dochody z PIT wzrosną. Bogatsi będą mieszkańcy, bogatsza będzie gmina. Jednoznacznie wyliczono, że o 33% w ciągu 3 lat wzrosły dochody samorządów. Dzięki naszej polityce o jedną trzecią, a nawet są wyliczenia, że więcej, ale przyjmijmy to minimalne, o 33% wzrosły dochody samorządów, więc nasza polityka spowoduje, że te dochody samorządów nadal będą rosły.

Nie można zakładać, że samorząd jest całkowicie właścicielem podatku. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego również się zawierało w tym zakresie, że samorząd nie może z góry zakładać, że zawsze będzie miał tę samą wysokość stawki podatkowej. Państwo prowadzi taką politykę – raz podwyższa podatki, raz je obniża. Samorząd musi w ramach tych swoich dochodów zaspokajać potrzeby mieszkańców. I nie ma czegoś takiego, że działa tu mechanizm, że jak państwo obniża, to musi natychmiast rekompensować każdą obniżkę samorządowi. Trzeba to zobaczyć w dłuższej perspektywie, kiedy ten wzrost dochodów samorządu może nastąpić. I również trzeba na to poczekać.

Po drugie, pytanie formalne do Biura Legislacyjnego. Czy możemy w ten sposób konstruować ustawę, która ma bezpośredni wpływ na budżet, którego projekt w tej chwili został już przyjęty? Czy możemy teraz wychodzić z takim projektem, który ewidentnie

ingeruje w budżet państwa i to w znaczny sposób? 7 mld to jest ogromna kwota. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Teraz w kolejności chyba była pani Magdalena Kochan. Bardzo proszę, pani poseł. Później pani Krystyna, pani Maria i jeszcze zgłoszenie pana przewodniczącego i pani poseł Marty. I jeszcze pan poseł Jerzy Gosiewski.

Posel Magdalena Kochan (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Powiem tak: od 1 października w sposób inny, korzystny dla obywatela będziemy liczyć podatki. Ale w sposób niekorzystny dla gminy zmniejszy się wpływ do kasy gminy. To chyba jest jasne, że podatek PIT i podatek CIT zasilały budżety samorządu gminnego – jednostek samorządu terytorialnego. Ale wiadomo również, że akcyzy, VAT i inne dochody budżetu państwa, również podatek obrotowy na przykład, są w całości dochodem państwa – nie samorządu. Zatem nie ze wszystkich podatków korzystają jednostki samorządu terytorialnego zobowiązane do realizacji konkretnych zadań.

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że budżety jednostek samorządu terytorialnego zostały wyliczone na ten rok kalendarzowy wedle wskaźników podatkowych, które wysłaliśmy im, uchwalając ustawę budżetową. Jeśli tak, to oni zaplanowali wydatki w określonych dochodach. Jeśli tak, to korzystają ze swoich środków własnych pochodzących właśnie między innymi z PIT i CIT – to w głównej części – wtedy, kiedy zaplanowały swój udział własny we wszystkich inwestycjach, na które także wydają pieniądze z regionalnych programów operacyjnych czy innych programów unijnych. Jak dzisiaj, w sierpniu, możemy im powiedzieć, że od października te wpływy będą mniejsze i że one muszą zareagować, obniżając swoje udziały w tych wszystkich przedsięwzięciach, o których mówiłam?

Wzrost dochodów, który spowodujemy obniżeniem stawek podatkowych i zwiększeniem kwoty wolnej od podatku na budżetach gmin odbija się negatywnie. Przecież państwo wiecie, biorąc udział w posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych, że tylko z niektórych podatków korzystają jednostki samorządu terytorialnego. Inne są poza ich zasięgiem. Pan profesor nie wie o tym, że jeżeli wzrasta podatek obrotowy, to gmina nie ma z tego żadnych korzyści? Więc jak państwo wyciągacie wnioski z tego, że obniżając od października podatki, wzrastają – owszem – dochody poszczególnych obywateli, ale nie wzrastają dochody jednostek samorządu terytorialnego? One są mniejsze. Jak oni dzisiaj... Po uchwaleniu tej ustawy mają miesiąc na przygotowanie się na październik, listopad i grudzień na zmniejszone dochody. Państwo tej zależności nie widzicie? Nie opowiadajcie, że wzrastają przychody państwa. Wzrastają, bo zamożny obywatel więcej wydaje, ale to, że więcej wydaje, to jest akcyza, to jest VAT i to są dochody budżetu państwa, nie jednostek samorządu terytorialnego.

W związku z powyższym nie mówcie, że to prawda, że bogate jest to państwo, które ma bogatych obywateli. To prawda, ale nie wszystkie jednostki organizacyjne państwa czerpią w równych częściach dochody z każdego z podatków. Zatem musimy rekompensować samorządom, bo to one głównie inwestują. Mamy kłopot z inwestycjami w Polsce. Państwo to wiecie. A głównym inwestorem są jednak samorządy. Dzisiaj muszą wziąć pod uwagę, że będą mniej inwestować, ponieważ będzie mniej pieniędzy w ich budżetach. Nie zaklinajmy rzeczywistości. Nie zaklinajmy. To jest czysta, żywa matematyka, proszę państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Zanim oddam głos kolejnej osobie, chciałbym się podzielić tutaj taką refleksją, że naliczanie tych udziałów dla samorządów nie odbywa się na bieżąco, czyli nie z tych dochodów, które spłyną już w 2020 r. – to pan minister wie – tylko 2 lata wstecz. Więc to nie jest tak, że to działa natychmiast. Tak więc to na pewno to nie jest tak online, tylko dzieje się z opóźnieniem. Ale nieważne, było jeszcze zgłoszenie pani przewodniczącej Krystyny Skowrońskiej, bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Panie przewodniczący, do wypowiedzi w sprawie krzywej Laffera. Chciałabym powiedzieć, że to jest koncepcja teoretyczna. Kształt tej krzywej jest nieokreślony i wzbudza kontrowersje. Nie chciałabym, abyśmy poświęcali tej koncepcji dużo więcej czasu. Bo szanowny panie profesorze, pan chyba doskonale wie, że krytycy tej koncepcji wskazują, że wzrost przychodów podatkowych przy obniżce stawki podatku może wynikać z ogólnego wzrostu gospodarczego, a obniżenie stawki podatku skutkuje w rzeczywistości niższymi wpływami. W Stanach Zjednoczonych w 1980 r. udział przychodów podatkowych wynosił 80%, a po obniżce spadł do 17,5% w roku 1986. Zatem kształt tej krzywej jest nieokreślony. Ona wzbudza kontrowersje. Jeżeli będziemy na ten temat prowadzić dyskusję, moglibyśmy pewnie na modelach tę rzecz zobrazować.

Podpisuję się pod wystąpieniem pana posła Cichonia i pani poseł Magdaleny Kochan, abyśmy świetle wczorajszej dyskusji o dochodach samorządu terytorialnego pokazali, że ten model tylko minimalnie zmieniamy w stosunku do koncepcji, jeśli chodzi o samorządy województw, a nie ruszamy podstawowych jednostek, jakimi są samorządy gmin czy samorządy powiatów. One w tej koncepcji przychodów z PIT zdecydowanie będą odczuwały koszty. Obniżka odbije się wynikiem na otrzymywanych przychodach w tych jednostkach w samorządzie gminnym czy w samorządzie powiatowym. To jest pierwsza sprawa.

Po drugie, pokazaliśmy, jak w tym czasie – moglibyśmy to również powiedzieć – odbijały się wskaźniki związane inflacją na realizacji niektórych zadań, o czym mówił wczoraj przedstawiciel Związku Miast Polskich. Zważmy i rozstrzygnijmy, bo pewnie w tym przypadku naszym zadaniem jest rozstrzygnięcie, czy chcemy ten ubytek wyrównać samorządowi. Poprawka Klubu Platformy Obywatelskiej do tego zmierza, abyśmy samorządom... Wiemy doskonale, że zobowiązania w związku z wyższymi cenami energii elektrycznej i zapłaconymi fakturami wynoszą około 3 mld zł. Mówicie państwo, że to będzie październik – listopad. Gdybyśmy to policzyli w rachunku ciągnionym od czasu, w którym samorządy płaciły, moglibyśmy wyliczyć, ile wynosi dodatkowy koszt związany z przesunięciem w czasie zapłaty czy rekompensaty z tego tytułu dla samorządów. Pewnie pozostaniemy w tym przypadku... Rozumiemy państwa, że tej koncepcji państwo próbuje w jakiś sposób bronić. Rozstrzygnijmy to w głosowaniu. My jesteśmy przywiązani do tego, aby to, co potrzebne jest samorządom, zrekompensować z tytułu nakładania dodatkowych między innymi zadań, które są kosztochłonne, żeby w kontekście wczorajszych wystąpień to realizować i pokazać, że jesteśmy prosamorządowi.

Druga sprawa. Jeszcze raz mój apel do pana posła Gosiewskiego, panie pośle, szefa podkomisji, w której leży projekt ustawy, o którym państwo próbowali... albo o którym wczoraj toczyła się dyskusja z udziałem dwóch Komisji – Samorządu Terytorialnego i Finansów, dotyczący tak zwanych 8 mld dla samorządu. Nieruszone w tej kadencji. Zatem państwo nie dość, że nie rekompensujecie i nie mówicie albo krytykujecie za te 8 lat, to przez te 4 lata przeleżał się projekt obywatelski. On pójdzie do kosza dzięki 4 latom nieprocedowania albo nieprowadzenia dyskusji w Komisji. Nie było nawet ostatecznej decyzji w tej sprawie. Głosujemy, bo pewnie będziemy podzieleni tak, jak przebiegała dyskusja nad tą poprawką.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo, ale były zgłoszenia. Chyba że mówcy, którzy się zgłaszali, rezygnują. Było zgłoszenie pani poseł Marii Zuby, pani Marty Golbik. I jeszcze pan poseł wnioskodawca chciałby się odnieść. Zapytam... Przepraszam, jeszcze pan Jerzy Gosiewski. Czy wymienieni państwo chcą zabrać głos, czy damy szansę, żeby pan przewodniczący odniósł się do tej sekwencji wypowiedzi? W takim razie, panie przewodniczący, bardzo proszę.

Posel Janusz Cichoń (PO-KO):

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu. Wysoka Komisjo, po pierwsze, skąd szacunek skutków w sektorze finansów publicznych i w sektorze samorządowym? Z materiałów rządowych. To rząd w kwietniu w wieloletnim planie finansów państwa pokazywał, jakie działania ma zamiar podjąć, jeśli chodzi o system

podatkowy. W tych wstępnych kalkulacjach oszacował te koszty – straty tak naprawdę sektora finansów publicznych i sektora samorządowego – na poziomie 13,7 mld zł i 6,8 mld, jeśli chodzi o samorząd. W jakiejś mierze to znalazło potwierdzenie w OSR. Jest coś takiego – i państwo posłowie powinniście to wiedzieć – jak ocena skutków regulacji, w której rząd jest zobowiązany do rzetelnej oceny skutków regulacji dla poszczególnych interesariuszy. Wśród tych interesariuszy jest samorząd. I tak zostały te straty, te skutki oszacowane. To nie ja te obliczenia przeprowadzałem.

Warto pamiętać o tym, że ten wzrost dochodów wynikający ze wzrostu gospodarczego, ale także z inflacji musi zaspokajać rosnące koszty. Mało tego, jeśli chcemy się rozwijać i chcemy zapewniać lepsze życie naszym obywatelom, to powinniśmy wraz ze wzrostem gospodarczym zwiększać, a nie ograniczać dochody samorządu terytorialnego, żeby to się przekładało na ich warunki życia. To, co państwo robicie, jest skandaliczne – rzekłbym – jeśli chodzi o zaspokajanie potrzeb publicznych w Polsce. To godzi w fundamentalne funkcje państwa i możliwość ich realizacji, bo wszyscy wiemy, że większość tych usług świadczona jest właśnie na tym poziomie przez samorządy właśnie. Dziwi mnie wasze zachowanie, bo – tak jak mówiłem wcześniej – jesteście członkami tych wspólnot samorządowych i powinno wam także leżeć na sercu, żeby były one w stanie realizować te swoje zadania na jak najwyższym poziomie.

Jeżeli chodzi o krzywą Laffera, panie profesorze, jak pan sam zauważył, jest to zdroworozsądkowe, prakseologiczne raczej, rzekłbym, sformułowanie, ale nieznajdujące potwierdzenia. Tak naprawdę póki co nie ma dowodów na to, że krzywa Laffera działa. Ona, nawiasem mówiąc, opiera się na założeniu różnorodności i większej efektywności wydatków prywatnych niż wydatków publicznych. Tak w przypadku samorządów akurat być nie może. Ona byłaby trafna, jeśli chodzi o wydatki rządowe. Takie jest założenie.

Jeśli chodzi o uwagę pana przewodniczącego, pan przewodniczący mówił o mechanizmie wyrównawczym. On z tym poślizgiem się pojawia, co również w praktyce oznacza, że skutki tych zmian dodatkowo przełożą się jeszcze na większe wpłaty tych samorządów, które uzyskują dzisiaj jeszcze, czy uzyskiwały dochody rok temu. One za to jeszcze dodatkowo zapłacą, czego w OSR nikt nie uwzględnił. Ale to jest skutek, o którym warto pamiętać. Natomiast dochody z podatków, z podatku dochodowego tak na dobrą sprawę, jeśli chodzi o udziały, są praktycznie realizowane na bieżąco za pośrednictwem urzędów skarbowych i ministerstwa, które ma informację o tym, jakie są wpływy poszczególnych... Wiąże się to z miejscem zamieszkania podatnika tak naprawdę

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Janusz Cichoń (PO-KO):

To tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, ponieważ chęć zabrania głosu sygnalizował przedstawiciel legislatorów, bardzo proszę pana mecenasa o zabranie głosu w przedmiocie tego projektu. Chodzi o ocenę formalną pod względem legislacyjnym. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, odnośnie do oceny tej poprawki. Zdaniem Biura Legislacyjnego ta poprawka jest poprawką niekompletną, ponieważ nie zawiera przepisów przejściowych dotyczących stosowania przepisów zawartych w poprawce w przyszłości. Ponadto zwracamy uwagę, że treść tej poprawki to jest na tyle istotna nowość normatywna, że w ocenie biura powinna przejść procedurę trzech czytań. A więc zostać zawarta w projekcie ustawy, o której mówimy od początku, oraz przejść procedurę pierwszego czytania albo stanowić odrębną inicjatywę ustawodawczą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, usłyszeliśmy głos za, głos przeciw. Jeżeli państwo, którzy zgłosili się, nie chcą, nie chcieliby... Widzę jednak, że pan profesor i pan Jerzy Gosiewski chcą. W takim razie bardzo proszę, ale mamy również perspektywę głosowań wyznaczonych na godzinę 20.00.

Mam również informację, że Sejm skierował do naszej Komisji projekt, który był przed 15 minutami omawiany. Chciałbym poszerzyć jeszcze porządek o zajęcie stanowiska w przedmiocie tego projektu, ale również chciałbym uchronić państwa, żebyśmy nie musieli przyjeżdżać w czwartek w 50 osób na posiedzenie Komisji i skierować to... Ale to wyprzedzająco.

Jeszcze pan Jerzy Gosiewski i pan profesor. Pani Golbik jest cały czas brana pod uwagę. Ale to pani wola.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na początku chciałbym podziękować pani przewodniczącej Skowrońskiej, że pamięta o mnie i po raz kolejny przywołuje. Ale już na poprzednim posiedzeniu Komisji w dniu wczorajszym wyjaśniłem sytuację w sprawie tej podkomisji, której przewodzę, więc wystarczy, jeżeli powiem, że odsyłam do tego, co powiedziałem wczoraj.

Jeżeli chodzi o zgłoszoną poprawkę, to ja rozumiem, że państwo destrukcyjnie działacie w stosunku do państwa, do mieszkańców Rzeczypospolitej, ponieważ jesteście przeciwni obniżaniu podatków i stwarzacie sztuczne bariery. Wymyślanie jakichś procentów to jest taka sztuczna bariera, ale najgorsze jest... Ja również byłem w radzie miasta, byłem w sejmiku wojewódzkim. Gdybym tam dalej był, to bym sobie tego absolutnie nie życzył, żeby samorzady przeciwstawiać mieszkańcom. Jeżeli chcemy im obniżyć, a tym bardziej, że skutki dla samorządów, zresztą jak tu pan przewodniczący na plenarnym posiedzeniu wyraźnie powiedział, ile samorzady zyskały na tych wszelakich zmianach... to byście w ogóle takiej bezpodstawnej poprawki nie zgłaszali. Prosiłbym o wycofanie tej poprawki, bo to wstyd moim zdaniem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Wcześniej zgłoszona była pani poseł Marta Golbik. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Marta Golbik (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wszystko, co najważniejsze w kwestiach merytorycznych, zostało już powiedziane, ale ja się niestety muszę odnieść i do słów pana Smolińskiego, i pana Gosiewskiego. Nieprzyzwoite jest bowiem uszczuplanie dochodów mieszkańców właśnie w ten sposób, bo przecież wasze obniżanie podatków w połowie finansuje samorząd. Co oznacza, że po pierwsze mogą zostać niezrealizowane inwestycje, które zostały już rozpoczęte, a po drugie tych inwestycji będzie mniej dla mieszkańców. Kto cierpi na takich działaniach? Macie oficjalne stanowiska związków samorządów, które mówią o tym, że się na to nie zgadzają. Wystarczy to przeczytać i wystarczy to z nimi skonsultować, żeby wypracować wspólne stanowisko, a nie na twardo uszczuplać dochody mieszkańców tak naprawdę, bo to oni będą ponosić konsekwencje takiego zmniejszania dochodów w miastach. To oni poniosą te konsekwencje. Nie, to wy chcecie zabrać jak najwięcej kompetencji samorządom. To wam nie podobają się samorzady i najlepiej, żeby ich nie było. Ale przecież to samorzady odpowiadają za codzienne...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle, proszę nie przeszkadzać koleżance.

Poseł Marta Golbik (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. To samorzady powinny najlepiej wiedzieć, gdzie inwestować i jak pomagać swoim mieszkańcom. Jeżeli im się to odbiera, to cierpią mieszkańcy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pani poseł Maria Zuba, bo była wcześniej...

Poseł Maria Zuba (PiS):

Ja krótko.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o hasło, które pani rzuciła na koniec swojej wypowiedzi, to samorzady wiedzą, ale przede wszystkim wiedzą obywatele, jak mają dysponować swoimi pieniędzmi. I ta ustawa im to umożliwia – zwiększa zasób portfela obywatela. Jeżeli będzie... Przepraszam bardzo, to jest wasze hasło, które dostosujecie do sytuacji. Dlaczego nie ubolewaliście wówczas, kiedy na 8 mld zł zadłużyliście samorząd tylko dlatego, że właśnie obciążaliście samorzady dodatkowymi zadaniami, nie dając na to funduszy? Tu rośnie gospodarka, jest wzrost...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

...i nie ma 8 mld zł.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Prawda jest taka, że jesteście przeciwko obniżeniu podatków obywatelom i za to, szanowni państwo, obywatele wam zapłacą.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Wiem, że pani poseł... Krótkie *ad vocem*.

Poseł Marta Golbik (PO-KO):

Nikt tu nie jest przeciwko obniżaniu podatków, tylko jesteśmy za uczciwym podejściem do sprawy, bo w tej sytuacji mówienie o tym, że to rząd obniża podatki, jest kłamstwem. To nie rząd obniża podatki, tylko rząd obniża w połowie i samorzady w połowie. Warto o tym mówić, a nie twierdzić, że robi się to samemu. Konsekwencje obniżenia podatków w samorządzie są wszystkim znane.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłaszał się pan poseł Henryk Wnorowski i pan poseł Tadeusz Cymański. Będziemy chyba już zbliżać się do zamknięcia dyskusji. Bardzo proszę, panie pośle, panie profesorze.

Poseł Henryk Wnorowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, podatki to kategoria ekonomiczna bardzo stara – stara jak nauka ekonomii, ale o podatkach parę rzeczy wiadomo. Pierwsza wiadoma jest taka, że podatki trzeba płacić. Tak, wszyscy się z tym zgadzamy. Druga jest taka, że we wszystkich doktrynach ekonomicznych, także tych doktrynach albo przede wszystkim tych doktrynach, którym hołduje Platforma Obywatelska, zawsze niższe podatki są lepsze niż wyższe, więc ten wasz upór jest... Narażacie się na śmieszność. To jest kuriozalne. Natomiast pozwólcie.... Nie, nie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle Januszu, bardzo proszę troszkę wytrzymać – później będzie możliwość.

Poseł Henryk Wnorowski (PiS):

Następnie zgodziliśmy się... Pani przewodnicząca Skowrońska, proszę mnie słuchać. Zgodziła się pani, że to jest pro wzrostowe, że obniżanie podatków jest pro wzrostowe. I teraz teza. Słuchajcie, nie gadajcie głupot. Na wzroście korzystają wszyscy. To nie jest tak, że na wzroście i rozwoju gospodarczym korzysta tylko rząd, a samorzady nie korzystają. Przecież to jest totalna jakaś... Weźcie jakiś podstawowy podręcznik. Pani poseł Golbik, nie ma co dwudziesty raz powtarzać dyrdymałę – to nie ma sensu. I teraz problem jest tylko jeden. Jaki jest problem? Ja państwu powiem. Wszyscy to widzą, tylko nikt nie chce tego zdefiniować. Problem z tym jest taki, że to nie wy zaproponowaliście tę zmianę, tylko myśmy ją zaproponowali. Wy nie możecie się z tym pogodzić. Cóż, tak wyszło, taki mamy klimat. Nie wiem, nie chcieliście, baliście się, nie zależało wam. Widocznie tak było. Natomiast nam się chce, nie boimy się i nam zależy. Chcę powiedzieć, że to jest rozwiązanie bardzo dobre dla Polski, dla polskich obywateli, dla polskiej gospodarki i dla polskich samorządów. Jestem przekonany i wy również o tym się przekonacie. Tylko oczywiście, nawet jak się przekonacie, to tego nie przyznacie, bo nie potraficie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Poseł Tadeusz Cymański i będziemy zbliżać się do zamknięcia dyskusji.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ja jestem za jak najszybszym zbliżeniem się do końca, to prawda. Panie przewodniczący, zabierając głos, chcę podziękować wszystkim za tę dyskusję. Nie wiem, czy ktoś podziela takie... Wydaje mi się, że na koniec kadencji pierwszy raz właściwie od dłuższego czasu pomimo tych ostrych akcentów ta dyskusja miała bardzo ciekawy charakter i pokazała, że problem jest rzeczywisty. Ten problem jest, natomiast różnice poglądów i argumenty, które padły po obu stronach, jeszcze z tym bardzo wygodnym dla nas stanowiskiem biura analiz, które podkreśliło, że ten projekt jest niedoskonały, pozwalają nam nawet ze względów innej natury obalić go.

Ale panie przewodniczący, idąc śladem pana wystąpienia dzisiaj w Sejmie. Panie przewodniczący Andrzeju Szlachta, chciałbym w tym duchu powiedzieć: proszę państwa, nie bójmy się, tutaj większość, a właściwie wszyscy – tak myślę – będą głosować za tym projektem. Pan apelował do opozycji, żeby poparła nasze rozwiązania. Natomiast za bardzo szanuje pana posła Cichonia oraz koleżanki i kolegów z Platformy, u których dostrzegam różne wady, ale nie dostrzegam instynktu samobójczego. Nie wierzę, że tego nie poprą.

Natomiast jako były samorządowiec rzeczywiście, gdybym w skrócie syntetycznie miał powiedzieć, to tu jest pytanie, na ile wzrost gospodarczy i poprawa wskaźników, dynamiki i tego wszystkiego – to, co samorzady otrzymały, uzyskały, bo to jest bezsporne – na ile to rekompensuje ten ubytek, który jest faktem? Zmienia się podstawa, jest wskaźnik. Nikt nie będzie dyskutował, że ta ustawa nie jest dla samorządów z nieba. Tylko raczej w sytuacji, w której się znajdują niektóre samorzady... Bo jeszcze nie poruszyliśmy bardzo ważnego tematu bardzo zróżnicowanej sytuacji samorządów. Chodzi o obiektywny fakt, że bardzo dużym wysiłkiem finansowym – bo ja śledzę, co się dzieje w samorządach, zwłaszcza w mniejszych – są środki własne. Również beneficjenci innych programów unijnych, bo jest realny wysiłek.

Dzisiaj rano mieliśmy tu wyliczankę. Wielki deficyt – ale on nie wynika z tego, że jest tak źle, tylko z tego, że jest potężny wysiłek inwestycyjny globalny makro w skali krajowej, ale samorzady również mają projekty. My to widzimy, my to rozumiemy, oczywiście, ale jeśli chodzi o fakty, to nie spieramy się, tylko o ten wniosek i globalny wniosek. Dlatego ja chcę podziękować, bo myślę, że ta ciągota do tej polityki, bo mamy rozgrywkę... Już za chwilę obywatele rozstrzygną, ale chciałbym również podziękować – bo to będzie chyba jedno z ostatnich posiedzeń naszej Komisji – i życzyć wszystkim sukcesów i żebyśmy się spotkali. Mam nadzieję, że niezależnie od werdyktu wyborczego Komisja Finansów Publicznych może pracować bardziej merytorycznie z mniejszym udziałem emocji ku pożytkowi ogólnemu. Mówię to jako były burmistrz, bo jestem samorządowcem. 8 lat byłem i rozumiem, czuję te klimaty, te sposoby.

Nie powiedziano tutaj innej rzeczy. Na przykład państwo ustala ramy – górne granice stawek podatkowych na przykład przy nieruchomościach. Samorzady w różnym stopniu z tego korzystają. Samorządom nie tylko chodzi o obroty – chodzi o ucieczkę młodych ludzi. W niektórych miastach są tylko sypialnie. Te same samorzady robią bardzo ambitne programy, podejmują uchwały o zmniejszeniu, a nawet zwolnieniu z podatków tylko po to, żeby przyciągnąć, żeby pozostali, żeby ci ludzie pozostali na miejscu. To jest bardziej złożona problematyka niż prymitywny tekst w rodzaju: „a wy tacy, a wy owacy. Nie, wszyscy jesteśmy za samorządami, a wykorzystanie tematu, że rząd jest przeciwko samorządom, to gruba nić i chyba nieprawdziwa. Pewnie, że można zawsze jakieś klimaty znaleźć, ale takim pozytywnym akcentem chciałbym podziękować za tę dyskusję. Pan profesor... Nawet uczonością powiało. Ten Laffer. Ja tutaj 22 lata jestem. Ile razy dla mnie, socjaliście, z trybuny ci liberałowie różnej maści, od Unii Wolności zaczynając, mówili: „krzywa Laffera”. Ten bóg obniżania, a dla rodzin ani złotóweczki. Dzisiaj mamy inne czasy. Nie ma się co gniewać. Spokojnie. Naprawdę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Bardzo dziękuję. Myślałem, że oddam już głos panu ministrowi, ale jeszcze pani przewodnicząca. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Po tym zaklinaniu przez pana posła Cymańskiego chciałabym, panie pośle, żeby w tej pana duszy zagrało, że pan głosował dwukrotnie za podwyżką podatku VAT. Proszę bardzo, za każdym razem te 8 mld i 8 mld. Proszę to również zapamiętać. Przecież głosował pan za podwyższeniem podatku VAT dwa razy. Za podwyżką. On się kończył. Gdyby się skończył, byłby niższy. Państwo wprowadzili swoje rozwiązanie i podwyższyli po dacie 1 stycznia. Chciałabym powiedzieć, że akurat nie zgadzam się do końca, bo te wskaźniki inwestycji trochę inaczej mówią. Chciałabym, żeby w tym własnym sercu, o którym pan tak dużo mówił, zapamiętał pan dwa razy po 8 mld zł podwyżki. My wszyscy, jak idziemy po zakupy, będziemy pamiętać, że państwo dwa razy podwyższali VAT po 8 mld zł.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Tadeusz, ale...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Jedno pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale uciekamy od projektu?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Powiem jedną rzecz subtelną, ale bardzo ważną. Czym innym jest podniesienie ręki, że jestem za tym, żeby z 6 na 7 podnieść, a czym innym jest podniesienie ręki, że utrzymamy ten podatek, który jest, a który podnieśli nasi poprzednicy. To jest ta różnica. Znam się na tych cwaniactwach. Sam jestem również cwaniakiem i sam również często grzeszę cwaniactwem.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

No i to było grzeszenie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Każdy na swój sposób grzeszy, ale wybaczymy później. Proszę państwa, jest z nami pan minister, który wykonywał swoje obowiązki na sali plenarnej. To jest usprawiedliwione. Panie ministrze, było stanowisko czy opinia Biura Legislacyjnego, były zastrzeżenia, ale pan jako przedstawiciel rządu – myślę – ma wyrobione zdanie w sprawie tej poprawki. Bardzo proszę, jakie jest stanowisko rządu w sprawie poprawki zgłoszonej podczas drugiego czytania przez Klub PO-KO? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Tadeusz Kościński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, stanowisko rządu jest takie, że jesteśmy przeciw tej poprawce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. W związku z tym, że były wypowiedzi za, były wypowiedzi przeciw – tak jak sugerowała pani przewodnicząca – musimy to rozstrzygnąć w głosowaniu. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem przedmiotowej poprawki? Kto jest za? Bardzo dziękuję. Kto jest przeciwny? Bardzo dziękuję. Kto się wstrzymał? Bardzo proszę pana sekretarza o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Łukasz Żylik:

8 głosów za, 20 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. W wyniku głosowania przedmiotowa poprawka nie została przyjęta przez Komisję.

Chciałbym teraz – dam pani poseł jeszcze głos – przekazać informację, że odbyło się... O, musimy wyznaczyć posła sprawozdawcę. Bardzo proszę. Byłem.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Ja zgłoszę. Zgłaszam pana przewodniczącego Szlachtę na sprawozdawcę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Będę posłem sprawozdawcą. Na tym zamykamy tę część posiedzenia Komisji.

Chciałbym państwu zakomunikować, że odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy z druku nr 3755. Marszałek Sejmu skierował ten projekt do Komisji. Chciałbym zaproponować poszerzenie porządku o skierowanie tego projektu do Podkomisji stałej, której skład na początku poszerzyliśmy. Czy jest sprzeciw wobec propozycji poszerzenia porządku? Czy jest państwa zgoda? Jest zgoda, żeby rozpatrzyć.

Proszę państwa, proponuję, żeby skierować ten projekt ustawy z druku nr 3755 do Podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych. Czy jest sprzeciw?

Bardzo dziękuję. To zostaje skierowane do Podkomisji. Podkomisja ustali sobie termin posiedzenia. Teraz oddaję głos pani przewodniczącej Krystynie Skowrońskiej.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Panie przewodniczący, mamy jeszcze jedno albo dwa posiedzenia Sejmu, bo nie wiemy, jak zostaną zaplanowane przez panią marszałek Sejmu posiedzenia. Mój apel, bo odbyła się taka rozmowa w sprawie podatku od spadków i darowizn. To jest projekt nie o miliardach. Chciałabym powiedzieć, że jedna z osób zwróciła się do mnie. Dlatego chciałabym przekazać jej słowa i zaapelować do państwa, a przede wszystkim do pana przewodniczącego Janczyka.

Jedna z osób, która jest prawie że umierająca, chciałaby przekazać swojemu dziecku, dla którego jest rodziną zastępczą, mieszkanie przed śmiercią. Z tego tytułu państwo będzie miało – powiedziałabym – parę groszy. Daliśmy pierwszą grupę podatkową bez podatku: rodzice – dzieci. Pozostawiliśmy rodziny zastępcze i dzieci w rodzinach zastępczych, aby ich rodzice zastępczy albo dzieci swoim rodzicom zastępczym mogły darować, dokonywać darowizn albo zapisywać spadki pod pewnymi rygorami.

W tym zakresie jestem przekonana, że nie wymaga to takiej konsultacji, bo bardzo wielu projektów nie konsultuje się. O tej grupie osób w 2006 r. nie rozmawialiśmy. Przedkładaliśmy projekt ustawy o podatku od spadku i darowizn jako Klub Platformy Obywatelskiej. Czekaliśmy pół roku. Państwo z Prawa i Sprawiedliwości zgodziliście się i ówczesna pani minister Zyta Gilowska. Wcześniej to był nasz projekt, nasz pomysł, poseł Platformy Obywatelskiej. Dotyczy to bardzo wąskiej grupy osób. Naprawdę jeżeli mamy mówić o tym, to chciałabym, żebyśmy w tym zakresie o jednej sprawie mogli zdecydować. Dzisiaj rozmawiamy o wielomiliardowych ubytkach samorządów i państwo pozostajecie... Podatek od spadków i darowizn to jest podatek płacony samorządom, zatem niebudżetowo. Jeśli więc rozmawiamy, że rodzice dzieciom i dziadkowie swoim wnukom mogą przekazać bez podatku nawet bardzo duży majątek (kiedyś o tym rozmawialiśmy), to w tej grupie w rodzinach zastępczych i w rodzinnych domach dziecka stwórzmy szansę tylko dla tej grupy, którą wtedy pominięto. Rozumiemy, że ta więź i pokrewieństwo i ta miłość w rodzinie wymaga chyba jeszcze więcej poświęcenia.

Namawiam pana przewodniczącego Janczyka, bo to u pana leży ten projekt, panie pośle, panie ministrze. Naprawdę jeżeli dzisiaj zdecydowaliśmy, że ważną rzeczą jest obniżenie podatków, wskazanie nowej kwoty wolnej od podatku i państwo podnieśli za tym rękę, to proszę państwa. Bo to nie dla mnie, to dla tych osób, to dla tego starszego pana, który przez wiele lat wychowywał w rodzinie zastępczej chłopca i chciałby przekazać mieszkanie i nic więcej, bo się nie dorobił. Namawiam, bo to, że nie zrobiliśmy 8 mld dla samorządów, odkładamy w tym momencie na bok. Jeżeli były koncyliacyjne i takie ekumeniczne wystąpienia pana posła Cymańskiego, to bardzo serdecznie państwa namawiam. Jeżeli zostawimy tę grupę i ludzie będą dłużej czekać, to będzie bardzo, bardzo niesprawiedliwie. Pokaże to naszą nonszalancję dla tego projektu. Nie chciałabym, bo wiem, że każdy z państwa w swoim sumieniu, zważywszy tych parę wdowich groszy oszczędności, które mogą być przekazane tylko tym osobom...

Jeżeli jest pan minister, to korzystam również z obecności pana ministra, bo zasłaniać się państwo, że do tego nie ma opinii, że trzeba to skonsultować z rządem. Naprawdę proszę wierzyć, samorzady są za tym projektem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Myślę, że jest jeszcze taka teoretyczna możliwość. Jeżeli będą dwa posiedzenia – tak prognozuję – to spróbujemy to zrobić, pani poseł. Ja mam podobną wrażliwość i myślę, że większość z państwa. Rząd musi to przeanalizować. Wrócimy więc do tego. Może się uda. Będziemy chyba wszyscy zadowoleni.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować państwu i panu ministrowi za obecność. Wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.